

Ja chcę robić co chcę, jak chcę robić co chcę, jak chcę robić c
o chcę
Ty też rób co chcesz, ty też rób co chcesz zamiast modlić się o
deszcz

Zakazują i polują, a później chodzą spięci, zamiast robić co ic
h kręci
Może lepiej rozpiąć choć jeden guzik i już uśmiech jest na buzi
Świeżego powietrza duży łyk, to nie akcja niebezpieczna
Nie pobrudzi butów, nie obraża uczuć

Ja chcę robić co chcę, jak chcę robić co chcę, jak chcę robić c
o chcę
Ty też rób co chcesz, ty też rób co chcesz zamiast modlić się o
deszcz / x2

Nie szkodząc nikomu, nie musieć robić niczego po kryjomu
Zajrzeć pod dywan i nazwać to, co jeszcze się nie nazywa
Bez lęku żyć na zdrowie, kiedy trzeba znać dobrą odpowiedź
Granice mieć tam, gdzie ustawię jest sam

Ja chcę robić co chcę, jak chcę robić co chcę, jak chcę robić c
o chcę
Ty też rób co chcesz, ty też rób co chcesz zamiast modlić się o
deszcz / x2

Bez lęku żyj na zdrowie, kiedy trzeba znajdź dobrą odpowiedź
Granice miej tam, gdzie ustawisz je sam

Ja chcę robić co chcę, jak chcę robić co chcę, jak chcę robić c
o chcę
Ty też rób co chcesz, ty też rób co chcesz zamiast modlić się o
deszcz / x2